

Czy Jezus twierdził, że jest Bogiem?

Dwa tysiące lat temu na ziemię przyszedł Jezus Chrystus. To wydarzenie zmieniło świat na zawsze. Ludzie nadal pytają: „Kto zmienił sposób, w jaki postrzegamy Boga i siebie nawzajem?”. Jezus wygłaszał na temat tego, kim był radykalne twierdzenia, ale też ukazywał siebie jako współczującego człowieka i pokornego sługę, którego misją jest wybawienie ludzi od grzechu.

Był tajemnicą dla tych, którzy mieli okazję Go zobaczyć i usłyszeć. Masy uważały go za wspaniałego lekarza, który pomagał niewidomym, głuchym i chromym. Dawał nadzieję nieszczęśliwym i niechcianym. Wrogowie traktowali go jak oszusta. Dla zwolenników był obiecany Mesjaszem.

Ale czy Jezus uważał siebie za Boga, jak mówią chrześcijanie?

W sercu religii chrześcijańskiej leży przekonanie, że Bóg przyszedł na ziemię w Osobie swojego Syna, Jezusa Chrystusa. Ci, którzy widzieli Jezusa, pisali o Nim jako o Stwórcy wszechświata. Ravi Zacharias, który wychował się w kulturze wielobóstwa, pisze że Jezus Chrystus był w pełni człowiekiem i w pełni Bogiem.

“ A oto staje przed nami mężczyzna z Nazaretu, który twierdzi że jego ojczyzną jest niebo, a Ojcem sam Bóg – syn zrodzony nie z fizycznego aktu ani potrzeby komunii, ale będący doskonałym obrazem Boga w ciele, pozostający w wiecznej komunii z Ojcem.[1]

Jak wyjaśnia J. I. Packer: „Ewangelia mówi nam, że nasz Stwórca stał się naszym Odkupicielem.”^[2]<https://y-jesus.com/endnotes/endnotes-did-jesus-claim-to-be-god/>

Przekonanie to jest filarem wiary chrześcijańskiej i dlatego zaprzeczanie bóstwu Jezusa Chrystusa jest jak wbijanie sztyletu w serce chrześcijańskiego orzędzia.

Czy jednak Jezus twierdził, że jest Bogiem, czy może wiara w ten dogmat ewoluowała z czasem? Jezus mówił w języku aramejskim (dialekcie języka hebrajskiego). Dlatego

też dobrze byłoby zrozumieć, co Jego deklaracje znaczyły dla odbiorców mówiących właśnie w tym języku. Jak na nie reagowali?

Żydzi słuchający Jezusa znali dobrze Biblię Hebrajską, powinniśmy zatem zrozumieć także, jak to co mówił o sobie Jezus było odbierane w świetle żydowskiej nauki o Bogu.

Czy Jezus nauczał, że Bóg jest jeden?

Biblia mówi, że Bóg jest jedynym Stwórcą wszechświata. Jest nieskończony, wieczny, wszechmocny, wszechwiedzący, osobowy, prawy, kochający, sprawiedliwy i święty. Stworzył nas na swoje podobieństwo i dla własnej radości. Biblia mówi, że Bóg stworzył nas z chęci zawarcia z nami wiecznej relacji (Przeczytaj więcej o relacji człowieka z Bogiem tutaj: <http://y-jesus.org/polish/wwrj/7-jesus-relevant-today/> <<https://y-jesus.org/polish/wwrj/7-jesus-relevant-today/>>).

Gdy Bóg rozmawiał z Mojżeszem przy gorejącym krzewie 1500 lat przed Chrystusem, mocno podkreślił fakt, że On jest jedynym prawdziwym Bogiem. Wyjawiał Mojżeszowi, że Jego imieniem jest Yahwe (JA JESTEM). (Większość z nas zna tłumaczenie tego imienia jako Jahwe lub PAN^[3]) Od tego momentu najważniejszym fragmentem Pisma Świętego stała się w judaizmie modlitwa Szema Izrael:

„Słuchaj, Izraelu! PAN, nasz Bóg, PAN jest jeden.” (Księga Powtórzonego Prawa 6,4)

Do tego monoteistycznego świata wszedł Jezus, który zaczął nauczać i głosić twierdzenia zdumiewające wszystkich, którzy Go słuchali. Według Raya Stedmana Jezus jest centralnym punktem Ksiąg Pism Hebrajskich.

“ Oto staję przed nimi żywy człowiek, który jest wypełnieniem wszystkich symboli i prorocत्व, od Księgi Rodzaju po Księgę Malachiasza. Przechodząc od Starego do Nowego Testamentu widzimy, że Jezus z Nazaretu jest centralnym punktem obu Testamentów. <<https://y-jesus.com/endnotes/endnotes-did-jesus-claim-to-be-god/>>^[4]

Jednak to, że chrześcijanie wierzą, że Jezus jest Bogiem i wypełnieniem starotestamentowych prorocत्व nie oznacza, że twierdził On że jest Bogiem. Pytanie,

które należy zadać to: Czy Jezus utożsamiał się z Jahwe, jedynym prawdziwym Bogiem, który rozmawiał z Mojżeszem przy gorejącym krzewie?

Aby się przekonać, spójrzmy na imiona, których Jezus używał gdy mówił o sobie i na to, co imiona te oznaczały dla Jego żydowskich słuchaczy. Według nich, za kogo podawał się Jezus?

Czy Jezus używał imienia Boga w odniesieniu do siebie?

Gdy tylko Jezus zaczął nauczać, dokonywać cudów i wygłaszać radykalne twierdzenia, rozemocjonowane tłumy gromadziły się wokół Niego. Jego popularność szybko rosła, a Żydowski przywódca (faryzeusz, saduceusz i uczeni w Piśmie) poczuli, że stanowi zagrożenie. Zaczęli szukać sposobu, aby Jezusa uwięzić.

Gdy pewnego dnia będąc w Świątyni Jezus debatował z faryzeuszami, powiedział im że jest „Światłością świata”. Musiała to być dziwaczna scena. Podróżny cieśla z Dolnej Galilei mówi tym „profesorom teologii”, że jest „światłością świata”. Dla nich to Jahwe był światłością świata. Dlatego odpowiedzieli mu:

„Ty świadczysz sam o sobie, a twoje świadectwo nie jest prawdziwe.” (J 8,13 UBG)

Na to Jezus odpowiedział im, że Abraham przepowiedział Jego przyście 2000 lat temu. Z niedowierzaniem zapytali Go:

„Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a Abrahama widziałeś?” (J 8,57 UBG)

Na to Jezus odpowiedział im jeszcze bardziej szokującymi słowami, których zwykły człowiek nie odważyłby się użyć:

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Zanim Abraham był, JA JESTEM.” (J 8,58 UBG).

Jak jasny grom z nieba, przychodzi cieśla-indywidualista bez religijnego wykształcenia i twierdzi, że istnieje od zawsze. Mało tego, używa imienia JA JESTEM (*ego eimi*),^[5] <<https://y-jesus.com/endnotes/endnotes-did-jesus-claim-to-be-god/>> czyli Świętego Imienia Boga! Słuchający Go religijni eksperci znali Stary Testament na pamięć, a jest w nim napisane, że tylko Jahwe jest Bogiem. Znali Pismo przekazane słowami Izajasza:

„Przede mną nie został stworzony żaden Bóg ani po mnie nie będzie. Ja jestem PANEM i oprócz mnie nie ma zbawiciela.” (Iz 43,10-11 UBG)

Nic dziwnego, że słuchacze Jezusa wściekli się. Zrozumieli, że mówił o sobie jako o Bogu. A jako że karą za bluźnierstwo była śmierć przez ukamienowanie, żydowscy przywódcy zaczęli zbierać kamienie, aby zabić Jezusa. W tym momencie Jezus mógł przecież powiedzieć: „Zaczekajcie! Żle mnie zrozumieliście. Nie jestem Jahwe”. Ale On nie zmienił swojego stanowiska, nawet jeśli miałby być za to kamieniowany.

C. S. Lewis tak pisze o złości Żydów:

“ „On mówi... „Jestem zrodzony z Jedyne Boga, zanim Abraham był, ja jestem”, a wiemy, co znaczą słowa „Ja jestem” po hebrajsku. To było imię Boga, którego żadnemu człowiekowi nie wolno było wymawiać pod karą śmierci”.^[6]

Niektórzy mogą twierdzić, że to był odosobniony przypadek i Jezus nigdy nie chciał użyć świętego imienia Boga mówiąc o sobie. Ale Jezus użył imienia „JA JESTEM” w odniesieniu do siebie przy kilku innych okazjach. Wyobraźmy sobie, jaka mogła być reakcja słuchaczy, gdy Jezus wygłaszał inne radykalne twierdzenia:

„Ja jestem światłością świata” (J 8,2)

„Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14,6)

„Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze mnie” (J 14,6)

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11,25)

„Ja jestem dobrym pasterzem” (J 10,11)

„Ja jestem drzwiami” (J 10,9)

„Ja jestem chlebem żywym” (J 6,51)

„Ja jestem prawdziwą winoroślą” (J 15,1)

„Ja jestem Alfa i Omega” (Obj 1,7-8)

Jak zauważa Lewis, gdyby twierdzenia te nie pochodziły od samego Boga, Jezusa uznano by za szaleńca. Jednak sprawcze, pełne współczucia cuda, których dokonywał, czyniły go wiarygodnym dla tych, którzy Go słuchali. Byli ponadto zdumieni Jego mądrością i nauczaniem z poziomu kogoś, kto ma władzę.

Przy kilku okazjach Jezus nazywał siebie także „Synem Człowieczym” lub „Synem Boga”. Przeanalizujmy znaczenie tych imion w kontekście tego, jak rozumieli je żydowski odbiorcy.

Co Jezus miał na myśli, mówiąc o sobie, że jest Synem Człowieczym?

W Nowym Testamencie Jezus mówi o sobie „Syn Człowieczy” ponad osiemdziesiąt razy. Co Jezus miał na myśli, mówiąc że jest Synem Człowieczym i jak to rozumieli Żydzi?

Packer pisze, że tytuł Syna Człowieczego czynił z Jezusa Króla i Zbawiciela, wypełniającego prorocstwo z 53 rozdziału Księgi Izajasza.[7] Rozdział 53 Księgi Izajasza to najbardziej wyczerpujący fragment o nadchodzącym Mesjaszu, który zdecydowanie przedstawia go jako cierpiącego zbawiciela. Izajasz wspomina o Mesjaszu nazywając Go również Bogiem Mocnym, Ojcem Wieczności, Księciem Pokoju (Iz 9,6), wskazując na fakt, że Mesjasz będzie zarówno człowiekiem, jak i Bogiem.

W kontekście staje się jasne, że Jezus mówił o sobie, że jest wypełnieniem prorocstwa Daniela o Synu Człowieczym. Prorok Daniel przepowiada, że Syn Człowieczy będzie miał władzę nad ludzkością i będzie odbierać cześć:

“ Widziałem też w nocnym widzeniu: Oto w obłokach nieba przybył ktoś podobny do Syna Człowieka, przyszedł aż do Odwiecznego i przyprawiono go przed niego. I dano mu władzę, cześć i królestwo, aby wszyscy ludzie, wszystkie narody i języki służyli mu. (Dn 7,13-14)

Jezus powiedział, że gdy powróci na ziemię, wypełni prorocstwo proroka Daniela o Synu Człowieczym.

“ „Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą.” (Łk 21,27)

Kim zatem jest Syn Człowieczy i dlaczego jest otaczany czcią, skoro chwalić można jedynie Boga? Zarówno słowa Jezusa „JA JESTEM” i Jego twierdzenie że jest Synem

Człowieczym wskazują na Jego bóstwo.

Co Jezus miał na myśli, mówiąc że jest Synem Bożym?

Jezus twierdził także, że jest „Synem Bożym”. Tytuł ten nie oznacza jednak, że był biologicznym Synem Boga. Nie sugeruje też niższości, tak jak syn ludzki nie jest gorszy w istocie od ojca. Syn dzieli z ojcem DNA i choć różni się od ojca, jako ludzie są sobie równi.

Naukowcy mówią, że termin „Syn Boży” oznacza w językach tradycyjnych podobieństwo, „pochodzącego z tego samego rzędu”. Jezus miał na myśli, że posiada boską istotę, a mówiąc językiem XXI wieku, „DNA Boga”. Profesor Peter Kreeft wyjaśnia.

„Co Jezus miał na myśli nazywając siebie Synem Bożym? Syn człowieka jest człowiekiem. („Syn” i „człowiek” odnoszą się w tradycyjnym języku zarówno do mężczyzn, jak i kobiet w równym stopniu). Syn małpy to małpa. Syn psa jest psem. Syn rekina jest rekinem. A Syn Boga jest Bogiem. „Syn Boży” jest boskim tytułem.”^[8]

Jezus nieustannie mówił o swoim Ojcu jako Bogu. W rozdz. 17 Ewangelii według św. Jana Jezus mówi o swoim Ojcu, że jest „jedynym prawdziwym Bogiem”. W tym samym fragmencie mówi też o chwale, jaką On i jego Ojciec odbierali przed założeniem świata. Jezus mógł istnieć wiecznie z Ojcem tylko jeśli On i jego Ojciec dzielą tę samą istotę boską.

Packer wyjaśnia, co Jezus miał na myśli używając tytułu „Syn Boży”.

“ Gdy Biblia głosi, że Jezus jest Synem Bożym, stwierdzenie to należy rozumieć jako zapewnienie o Jego odrębnym osobistym bóstwie.^[9]

Używając tytułów „JA JESTEM”, „Syn Człowieczy” i „Syn Boży” Jezus zapewniał o swojej równości z Bogiem. Tak z pewnością zrozumieli Go żydowscy przywódcy.

Jeśli Jezus rzeczywiście twierdził, że jest Bogiem, czy dał to po sobie poznać w inny sposób? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba przeanalizować działania

podejmowane przez Jezusa w czasie trzyletniej posługi. Czy mówił i działał z mocą Boga? Czy po prostu mówił w imieniu Boga, jak Mojżesz i inni prorocy?

Jak Jezus mógł przebaczać grzechy?

W religii żydowskiej przebaczenie grzechów było zarezerwowane dla Boga. Przebaczenie jest zawsze osobiste; ktoś inny nie może przebaczyć w imieniu osoby, wobec której popełniono grzech, zwłaszcza jeśli tą Osobą jest Bóg. Jednak wielokrotnie Jezus zachowywał się, jakby był Bogiem, wybacząc grzesznikom. Żaden prorok przed Jezusem nie podjął się tego nieprawdopodobnego czynu, jakim jest przebaczenie grzechów. Jezus przebacząc grzechy paralitykowi doprowadził żydowskich przywódców religijnych do furii.

Zapisał to św. Marek. „Czemu on mówi takie bluźnierstwa? Któż może przebaczać grzechy oprócz samego Boga?” (Mk 2,7)

Właśnie o to chodzi. Żaden człowiek nie ma prawa ani władzy, aby wypowiadać się za Boga, jeśli chodzi o odpuszczenie grzechów. Lewis wyobraża sobie zaskoczenie wszystkich, którzy słuchali Jezusa:

“ „Potem przyszedł prawdziwy szok: spośród Żydów wyłania się nagle człowiek, który mówi tak, jakby sam był Bogiem. Twierdzi, że przebacza grzechy. Że istnieje od zawsze. I że przyjdzie na końcu świata, aby świat osądzić. „Trzeba nazwać pewne rzeczy po imieniu. Panteiści, na przykład Indianie, twierdzą, że są częścią Boga, lub że są jedno z Bogiem.... Ale Jezus, ponieważ był Żydem, nie mógł mieć na myśli takiego Boga. W języku Żydów, Bóg oznaczał Istotę nie z tego świata, która świat stworzyła i była nieskończenie różna od czegokolwiek innego. Gdy to sobie uzmysłowisz, widzisz że to, co ten człowiek powiedział, było po prostu najbardziej szokującą rzeczą jaka kiedykolwiek została wypowiedziana przez ludzkie usta.^[10]

Co Jezus miał na myśli mówiąc o „Jedności z Bogiem”?

Ci, którzy słuchali Jezusa, obserwowali jego moralną doskonałość i widzieli, jak dokonuje cudów, zastanawiali się, czy był on długo obiecywanym Mesjaszem. W końcu

jego przeciwnicy obstąpili go w świątyni pytając:

„Jak długo będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli ty jesteś Chrystusem, powiedz nam otwarcie.”

Jezus im odpowiedział: „Dzieła, które wykonuję w imieniu mego Ojca, one świadczą o mnie.” Porównał tych, którzy za nim podążają, do owiec, mówiąc: „ja daję im życie wieczne i nigdy nie zginą.” Potem objawił im, że: „Ojciec (...) większy jest od wszystkich”. A jego uczynki dokonywane były „z woli Ojca.” Pokora Jezusa musiała być rozbijająca. Ale potem Jezus podzielił się z nimi sensacyjną wiadomością: (J 10,25-30)

„Ja i Ojciec jedno jesteśmy.”

Niektórzy twierdzą, że Jezus jedynie miał na myśli, że jest w zgodzie z Bogiem. Ale jeśli miał na myśli tylko to, że jest w zgodzie z Bogiem, to dlaczego w odpowiedzi Żydzi porwali za kamienie, by go zabić? Ich rozumienie pretendowania Jezusa do bycia jednością ze swoim Ojcem stało się jasne w dalszej rozmowie.

Jezus zapytał ich: „Ukazałem wam wiele dobrych uczynków od mego Ojca. Za który z tych uczynków mnie kamienujecie?” Odpowiedzieli mu:

„Nie kamienujemy cię za dobry uczynek, ale za bluźnierstwo, to znaczy, że ty, będąc człowiekiem, czynisz samego siebie Bogiem.” (J 10,33).

Czy Jezus był obrazem Boga?

Gdy Jezus przygotowywał uczniów na swoją nadchodzącą śmierć na krzyżu i odejście, Tomasz chciał wiedzieć, dokąd zmierza i jaka prowadzi tam droga. Jezus odpowiedział Tomaszowi:

„Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze mnie. Gdybyście mnie znali, znalibyście też mego Ojca. I już teraz go znacie, i widzieliście go.” (J 14,5-9)

Byli zdezorientowani. Następnie przemówił Filip, prosząc Jezusa: „pokaż nam Ojca.” Jezus odpowiedział Filipowi tymi szokującymi słowami:

„Tak długo jestem z wami, a nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widzi, widzi i mego Ojca!”

Jezus de facto powiedział: „Filipie, jeśli chcesz zobaczyć Ojca, spójrz na mnie!” W Ewangelii Jana, rozdział 17, Jezus objawia, że ta jedność z Ojcem istniała wiecznie w przeszłości, „zanim powstał świat”. Według Jezusa, nigdy nie istniał czas, w którym nie współdzielił Bożej chwały i istoty.

Nie tylko wrogów Jezusa zdumiały jego wstrząsające słowa. John Piper pisze:

“ „... przyjaciele i wrogowie Jezusa byli wielokrotnie zdumieni tym co mówił i robił. Szedł drogą tak, jak każdy inny człowiek, a potem odwracał się i mówił coś w stylu: „Zanim Abraham był, ja jestem”. Albo: „Kto mnie widzi, widzi i mego Ojca”. Lub, bardzo spokojnie, po oskarżeniu o bluźnierstwo, powiedział: „Syn Człowieczy ma na ziemi moc przebaczać grzechy”. Do zmarłych po prostu mówił: „Wyjdź”, lub „Wstań”. A ci byli mu posłuszni. Sztormom na morzu rozkazał: „Milcz, i uspokój się!”, a chleby rozmnożył. I działało się tak natychmiast.”^[11]

Dlaczego Jezus przyjmował cześć?

Nie ma nic bardziej fundamentalnego dla Ksiąg Pism Hebrajskich niż fakt, że tylko Bóg ma być przedmiotem czci. W końcu pierwszym ze świętych Dziesięciu Przykazań jest:

„Nie będziesz miał innych bogów przede mną” (WJ 20,3 UBG).

Najstraszniejszym grzechem, jaki mógł popełnić Żyd, było oddawanie czci innemu stworzeniu jako Bogu lub przyjmowanie przejawów czci. Jeśli zatem Jezus nie jest Bogiem, przyjmowanie czci byłoby bluźnierstwem z jego strony. Dlatego też słowa jego ucznia, Tomasza, są tak znamienne.

Po zmartwychwstaniu Jezusa inni uczniowie powiedzieli Tomaszowi, że widzieli Pana żywego (J 20,24-29). Sceptyczny Tomasz zadzwiał, mówiąc im, że nie uwierzy, jeśli nie włoży swego palca w ślady gwoździ na rękach Jezusa i nie włoży ręki w jego przebity bok.

Po ośmiu dniach uczniowie znowu byli wszyscy razem w zamkniętym pokoju, gdy nagle pojawił się przed nimi Jezus. Jezus spojrzał na Tomasza i powiedział mu: „Włóż tu swój palec i obejrzyj moje ręce, wyciągnij swoją rękę i włóż ją w mój bok.”

Tomaszowi nie trzeba było więcej dowodów. Natychmiast uwierzył, wołając do Jezusa:

„Mój Pan i mój Bóg!”

Tomasz mógł po prostu nazwać go „Panem”. Jednakże dalej nazwał Jezusa „Bogiem” i oddał mu cześć. Jeśli Jezus nie jest Bogiem, z pewnością właśnie w tym momencie powinien był napomnieć Tomasza. Ale zamiast upominać Tomasza za oddawanie mu czci jako Bogu, Jezus pochwalił go, mówiąc:

“ „Uwierzyłeś, ponieważ mnie ujrzałeś. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.”

Jezus przyjmował cześć przy dziewięciu odnotowanych sytuacjach. W kontekście wierzeń żydowskich, przyjmowanie przez Jezusa czci świadczy o jego pretendowaniu do boskości. Ale dopiero po tym, jak Jezus wstąpił do nieba, jego uczniowie w pełni to pojęli. Zanim Jezus opuścił ziemię, powiedział swoim apostołom, aby: „nauczali nowe narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19), zrównując tym samym zarówno Ducha Świętego, jak i samego siebie z Ojcem.^[12]

Czy Jezus był Alfą i Omega?

Podczas gdy Jan apostoł przebywał na zesłaniu na wyspie Patmos, Jezus objawił mu w wizji wydarzenia, które nastąpią w dniach ostatecznych. W swojej wizji Jan opisuje następującą niesamowitą scenę:

„Oto przychodzi z obłokami i ujrzy go wszelkie oko, także ci, którzy go przebili Ja jestem Alfa i Omega, początek i koniec, mówi Pan, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszechmogący.”

Kim więc jest Osoba, która nazywa się „Alfą i Omega”, „Panem Bogiem”, „Wszechmogącym”? Powiedziano nam, że został „przebity”. Jezus jest tym, który został przebity na krzyżu.

Wtedy Jan zobaczył Jezusa na tronie, sądzącego ludzi z każdego narodu. „I zobaczyłem wielki biały tron i zasiadającego na nim...” . . . A ten, który zasiadał na tronie powiedział: . . . „Ja jestem Alfa i Omega, początek i koniec.” (Obj 20,11; 21,6)

To Pan Jezus Chrystus króluje z wielkiego białego tronu. Jezus już zapowiedział swoim uczniom, że będzie ostatecznym sędzią ludzi. Następnie Jezus rozprasza wszelkie wątpliwości odnośnie do tego, czy jest Bogiem.

„Kto zwycięży, odziedziczy wszystko i **będę dla niego Bogiem**, a on będzie dla mnie synem.” (Obj 21,7)

Czy Jezus twierdził, że jest Bogiem? Uczynił to, mówiąc o sobie JESTEM. Uczynił to, nazywając siebie Synem Człowieczym. Uczynił to, nazywając siebie Synem Bożym. Uczynił to, przebacząc grzech. Uczynił to, przyjmując cześć. I uczynił to w Objawieniu, mówiąc: „będę dla niego Bogiem”.

C. S. Lewis stwierdza, że prawdziwa tożsamość Jezusa Chrystusa to zarówno Bóg, jak i człowiek.

“ To, co jest poza całą przestrzenią i czasem, co jest niestworzone, wieczne, wkroczyło w naturę, zstąpiło do Jego własnego wszechświata i ponownie powstało.^[13]

Dlaczego Bóg zstąpił na ziemię?

Pytanie brzmi: „Dlaczego?” „Dlaczego Bóg miałby zstąpić do swego własnego stworzenia, aby stać się jednym z nas?” W Ewangelii Jana (3,16) otrzymujemy odpowiedź:

“ Tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

Innymi słowy, to wielka miłość Boga do nas sprawiła, że Jezus Chrystus przyszedł na ziemię, stał się człowiekiem i umarł za nas na krzyżu. Jego śmierć umożliwiła przebaczenie naszych grzechów, a Jego zmartwychwstanie daje nam pewność życia

wiecznego z Nim. To zdumiewająca prawda, że nasz kochający Stwórca chce mieć z nami osobisty związek, który będzie trwać wiecznie!

Lewis odkrył, że osobisty związek z Jezusem nadał jego życiu sens, cel i radość, które przewyższyły wszystkie jego marzenia. Ale to wybór, którego każdy z nas musi dokonać dla siebie samego. Lewis nigdy nie żałował swojego wyboru. Co z Tobą? Czy dokonałeś wyboru?

Niektórzy uważają, że bycie chrześcijaninem oznacza przestrzeganie listy zasad. Inni wierzą, że aby być chrześcijaninem, trzeba chodzić do kościoła. Ale co Jezus naprawdę powiedział o Bogu, o sobie i o nas?

Czy Apostołowie wierzyli, że Jezus jest Bogiem?

Jeśli Jezus jest Bogiem, to spodziewalibyśmy się, że jego najbliżsi wyznawcy będą głosić jego boskość w swoich pisemnych świadectwach. Czy apostołowie naprawdę wierzyli, że Jezus jest Bogiem? **Kliknij** aby sprawdzić. <<https://y-jesus.org/polish/more/ajg-apostles-jesus-god/>>

Kliknij tutaj, aby podzielić się z nami, czy ten artykuł okazał się pomocny. <<https://y-jesus.com/contact-us/?1referring-page=Did%20Jesus%20Claim%20to%20be%20God?>>

Endnotes – did Jesus Claim to be God?

1. Larry W. Hurtado, *Lord Jesus Christ* (Cambridge, UK, Eerdmans, 2003), 650.
2. John 1:1-14.
3. Hebrews 1:1-13.
4. J. I. Packer, *Knowing God* (Downers Grove, IL: InterVarsity, 1993), 189.
5. The Hebrew Scriptures sometimes join Yahweh (Jehovah) with an additional word to emphasize God's dealing with man. "Yahweh Elohim" and "Adonai Yahweh" are translated "Lord God," and "Yahweh Sabaoth" is translated "Lord of hosts." (C.I. Scofield, *The Scofield Reference Bible* (New York: Oxford University Press, 1996), 6, 983.
6. George A. Barton, *Jesus of Nazareth* (New York: Macmillan, 1931), 39.

7. Ray C. Stedman, *Adventuring Through the Bible* (Grand Rapids, MI: Discovery House, 1997), 479.
8. *Ego eimi* is the Greek equivalent of the Hebrew name Isaiah used to describe God in Isaiah 43:10, 11. Dr. James White notes, “The closest and most logical connection between John’s usage of *ego eimi* and the Old Testament is to be found in the Septuagint rendering of a particular Hebrew phrase, *ani hu* in the writings (primarily) of Isaiah. The Septuagint translates the Hebrew phrase *ani hu* as *ego eimi* in Isaiah 41:4, 43:10 and 46:4”.
9. C. S. Lewis, *God in the Dock* (Grand Rapids, MI: Eerdmans, 2,000), 157.
10. Packer, 198.
11. Peter Kreeft, *Why I am a Christian*, Norman L. Geisler, Paul K. Hoffman, eds, “Why I Believe Jesus is the Son of God” (Grand Rapids, MI: Baker Books, 2001), 223.
12. Packer, 57.
13. C.S. Lewis, *Mere Christianity* (San Francisco: HarperCollins, 1972), 51.
14. John Piper, *The Pleasures of God* (Sisters, OR: Multnomah, 2000), 35.
15. The Scriptures teach that God is omniscient, omnipotent, omnipresent, eternal and infinite. Although one in essence, He exists in three distinct, equal Persons: the Father, the Son, and the Holy Spirit (trinity). Two examples in nature illustrate how one entity can exist in multiple forms. 1. Light appears in nature as a wave, a particle, and a visible spectrum. 2. Water is one its molecular essence (H₂O), yet exists as steam, water, and ice. The God of the Bible, however, is beyond any natural analogy.
16. Lewis, *God in the Dock*, 80.
17. Lewis, *Mere Christianity*, 52.